

Zdzisław Preisner

Jordania – pustynna kraina piękna i romantyzmu

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2014.011>

Region Bliskiego Wschodu to miejsce, gdzie od odległej przeszłości ścierały się interesy różnych nacji, społeczności i religii. Prowadziło to do tragedii, wyniszczenia narodów, wojen, aktów terroryzmu. Ciekawa historia sięgająca kilku tysięcy lat wstecz, fascynujące obiekty architektury i sztuki, a wszystko w zadziwiającej scenerii tutejszej przyrody, najczęściej spalonej słońcem, błękitnego nieba, pomimo czasem także pozornych zagrożeń zachęca wielu turystów do odwiedzenia tego regionu. Do najspokojniejszych krajów tej części Azji należy niewątpliwie rządzone skutecznie przez tutejszych władców Jordańskie Królestwo Haszymidzkie. Graniczy z Syrią, Izraelem, Irakiem i Arabią Saudyjską i obejmuje trzy geograficzne regiony Rów Jordanu, Wyżynę Wschodniego Brzegu oraz pustynię. Zajmuje powierzchnię 89,2 tys. km², na której mieszka ponad 5 mln obywateli, a stolicą jest Amman. Jordanię zwiedza się łatwo i przyjemnie, a wyjątkowa gościnność miejscowych, witających gości szczerym „Welcome to Jordan” sprawia, że turyści czują się tutaj bezpiecznie. Co więc szczególnego przyciąga ich do tego kraju? To przede wszystkim wykuta w czerwonoróżowym piaskowcu Petra, słynna mozaika z mapą Palestyny i Dolnego Egiptu w Madabie, położona w pobliżu Góra Nebo, związana z pobytem i prawdopodobnie pochówkiem Mojżesza. Na północy zachowały się w niezłym stanie rzymskie miasta, Dżarasz, Pella i Umm Kajs, a na północnym wschodzie słynne zamki pustynne, będące symbolem początków architektury islamu. Mają swoje atrakcje zarówno stolica Amman, jak i leżąca na skrajnym południu Akaba. Wadi Rum uważana jest przez podróżników za najpiękniejszą pustynię na świecie, a Morze Martwe to miejsce wyjątkowe, z kilkoma rekordami Ziemi wśród miejsc przyrodniczych.

Amman

Dzisiejsza stolica kraju wzniesiona została pierwotnie, podobnie jak Rzym, na siedmiu wzgórzach i zwana była za czasów rzymskich Filadelfią. Obecnie w jej granicach znajduje się takich wzgórz dziewiętnaście. Na tym obszarze osadnictwo trwa już ponad 5 tys. lat. Mieszkają tutaj głównie rodowici Jordańczycy, ale dużą grupę stanowią także Palestyńczycy, przybyli po wojnach w 1948 roku i 1967 roku. W mieście zachowały się obiekty także z odległej przeszłości, w tym najciekawsze z czasów rzymskich. Najważniejszy jest rzymski amfiteatr, wykuty w jednym ze wzgórz, który wówczas mógł pomieścić 6 tys. widzów. Prawdopodobnie został zbudowany w II wieku n.e., za panowania cesarza Antoniusza Piusa. Zachował się także Odeon, położony przy wschodnim krańcu forum oraz nimfeum, główna fontanna w ówczesnym mieście. Znaczącym obiektem jest cytadela, a w jej obrębie zachowały się ślady budowli z czasów rzymskich, bizantyńskich i muzułmańskich. Imponujące są pozostałości pałacu, a także świątynia Herkulesa z trzema przetrwałymi do dnia dzisiejszego kolumnami. Wzgórze cytadeli otaczają fortyfikacje, zachowane częściowo w dobrym stanie. Warto odwiedzić także interesujące zbiory Narodowego Muzeum Archeologicznego, Muzeum Folkloru i Muzeum Tradycyjnych Ozdób i Strojów. W mieście jest także kilka godnych uwagi dużych meczetów, a wśród nich meczet króla Husajna i meczet króla Abd Allaha.

Pałace i zamki na pustyni

W północno-wschodniej Jordanii, na obszarach pustynnych, wznoszono w pierwszym tysiącleciu naszej ery zamki i fortece, które służyły zarówno wojskowym jako garnizon, jak i umajadzkim kalifom także jako siedziba. Do najciekawszych należą Kasr al-Charana, Kasr al-Arak, Kusajr Amra. Ten ostatni z racji swojej artystycznej wartości wpisany został w 1989 roku na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Przyrody UNESCO. Został zbudowany w pierwszej połowie VIII wieku przez umajadzkiego kalifa Al-Walida. To niewątpliwie jeden z najciekawszych przykładów wczesnej architektury islamu. Pomimo swego obronnego charakteru, spełniał rolę miejsca spokojnego wypoczynku, a także wypadowego dla prowadzonych w najbliższej okolicy polowań. Do czasów współczesnych dotrwały dwa budynki wzniesione z piaskowca. Pierwszy mieścił salę audiencyjną, podzieloną na trzy nawy. Każda z nich zwieńczona była efektownym sklepieniem kolebkowym. W nawie środkowej znajdował się tron. W drugim budynku mieściły się łaźnie. Niezwykle cenne są zachowane, niestety, w nienajlepszym stanie, freski, częściowo później pokryte graffiti. Przedstawiają m.in. sześciu królów, władców Wizygotów, Sasanidów, cesarza bizantyjskiego i chińskiego, wodza Turkmenów i abisyńskiego nygusa. Są też sceny z polowań, pełne tancerzy i muzykantów wśród egzotycznych zwierząt i roślin. W łaźniach zachowały się takie sceny, ukazujące północne niebo ze znakami zodiaku, scenki z mitologii klasycznej oraz postacie nagich kobiet.

**Kasr Amra,
najciekawszy
z zamków
pustynnych
w Jordanii**
(fot. Z. Preisner)



Rzymskie miasto Dżarasz, zwane także Geraza

Na północ od Ammanu, w odległości około 50 km, znajduje się starożytne miasto Geraza, obecnie zwane Dżarasz, założone przez Antiocha IV Epifanesa. Szybki rozwój miasta nastąpił w drugiej połowie I wieku n.e., gdy znalazło się ono na szlaku karawanowym, a szczyt świetności osiągnęło w III wieku n.e. Z tego okresu pochodzi większość budowli wzniesionych przez Trajana. Potem następowała stopniowa utrata znaczenia gospodarczego miasta, ale jednocześnie stało się ono ważnym ośrodkiem wiary i kultury chrześcijańskiej. Pomimo kataklizmów naturalnych, najazdów i wojen zachował się do dzisiaj w niezłym stanie szereg budowli tak charakterystycznych dla miast rzymskich. Do Gerazy prowadzi brama – łuk triumfalny, trzyczęściowy z dużym i wysokim łukiem centralnym. W niedużej odległości za nim znajduje się owalny plac forum, jedyny o takim kształcie w miastach rzymskich, otoczony kolumnami zwieńczonymi jońskimi głowicami. Od placu ku północy rozpoczyna się najważniejsza w mieście ulica o długości prawie jednego kilometra, z biegnącym po obu stronach ciągiem kolumn o korynckich kapitelach. W mieście znajdują się dwa teatry, co w okresie rzymskim było rzadkością, południowy i północny. Każdy z nich mógł pomieścić około 3 tys. widzów. Świątynia Artemidy, główne sanktuarium w Gerazie miało 6 kolumn w fasadzie głównej i jednaście w ścianie bocznej i ulokowana była w środku świętego kręgu. W pobliżu znajduje się duże nimfeum o bogatych dekoracjach i szeregu niszach, w których niegdyś znajdowały się zapewne piękne rzeźbione postacie. W części północno-zachodniej miasta umieszczone były łaźnie, zwane Termami Zachodnimi. Dżarasz to niewątpliwie jeden z najlepiej zachowanych kompleksów miejskich z czasów starożytności na Bliskim Wschodzie.



**Džarasz, nimfeum
położone przy
głównej ulicy
z kolumnadą**
(fot. Z. Preisner)



**Sanktuarium
Mojżesza na Górze
Nebo** (fot. Z. Preisner)

Biblijna Góra Nebo

Na zachód od Ammanu, w pobliżu granicy z Izraelem, wznosi się Góra Nebo, bardzo ważne miejsce biblijne. To na nią właśnie wspiął się Mojżesz, który wcześniej przeprowadził Izraelitów przez pustynię, doznawszy wielu trudów i przykrych wydarzeń. Zgodnie z wolą

Boga nie miał dotrzeć do Ziemi Obiecanej, ale mógł na nią popatrzeć chociaż z oddali, właśnie z Góry Nebo. Dzisiaj rozległą doliną, leżącą na zachód od niej, płyną spokojnie wody rzeki Jordan, która w tych okolicach wpada do północnej części akwenu Morza Martwego. Kilkanaście kilometrów stąd na zachód leży Jerozolima, Betlejem i Jerycho. Na szczycie wzgórza zbudowano świątynię, Sanktuarium Mojżesza i powstał także park archeologiczny. Pierwsze sanktuarium chrześcijańskie wzniesiono w IV wieku, składało się ono z kościoła z trzema absydami, atrium i celi. Podłogi ozdobiono pięknymi mozaikami. W 2000 roku, 20 marca, Górę Nebo odwiedził Jan Paweł II, który w pobliżu pozostałości bizantyńskiej bazyliki zasadził drzewo oliwne. Później był tutaj także Benedykt XVI. Przy wejściu na ten teren znajduje się głaz z napisem w języku angielskim i arabskim, który w polskim tłumaczeniu brzmi: „Franciszkańska Kustodia Ziemi Świętej, Góra Nebo Siyagha, Memorial Mojżesza, Chrześcijańskie Miejsce Święte”.

Góra Nebo jest także jednym z szeregu miejsc, gdzie, jak się przypuszcza, miała być ukryta Arka Przymierza. W położonym w pobliżu mieście Madoba znajduje się słynna mapa mozaikowa. Pochodzi z VI wieku i przedstawia mapę Palestyny i Dolnego Egiptu. Została ulokowana na posadzce prawosławnej bazyliki św. Jerzego, a jej pierwotne rozmiary szacuje się na 6 m szerokości i aż 25 m długości. Zachowany do dzisiaj fragment obejmuje obszar od Libanu na północy po deltę Nilu na południu.

Petra – skalne miasto Nabatejczyków

Ruiny Petry, ze względu na swoje zachwycające położenie wśród skalnych ścian poprzecinanych głębokimi wąwozami, gdzie zachowały się obiekty architektoniczne o wyjątkowym uroku, uznać można za jedno z najciekawszych miast starożytności. Potwierdza to fakt wyboru Petry jako jednego z siedmiu cudów starożytności, dokonany trzy lata temu przez ponad 100 milionów internautów. Znajduje się ona w południowo-zachodniej Jordanii, wśród gór, na wysokości 1000 m n.p.m., zbudowanych z różowoczerwonych piaskowców i zajmuje obszar o bokach około 1600 m w każdym z kierunków. Została założona przez Nabatejczyków, jako stolica państwa, w III w. p.n.e. W tym „Różowym Mieście”, jak je się powszechnie określa, powstały pałace, świątynie, grobowce, magazyny, domostwa mieszkańców, obiekty służące życiu codziennemu, sztuce. Do miasta dociera się wąskim, miejscami na kilka metrów, wąwozem pochodzenia tektonicznego, którym kiedyś płynął drobny ciek, zwanym As-Sik. Oszalającym wrażenie na turystach wywiera widoczny z jego końcowego odcinka najważniejszy obiekt, symbol Petry, Skarbiec, czyli Chazna. Został wykuty jako grobowiec, a jego nazwę związane z nieprawdziwymi, jak się okazało, opowieściami o skarbach, ukrytych w nim przez piratów. Fasada budowli ma 40 m wysokości i 28 m szerokości i składa się z dwóch poziomów. W dolnym znajduje się portyk z sześcioma kolumnami o wysokości 12 m, zwieńczonymi korynckimi kapitelami. Poziom górny jest podzielony na trzy części z okrągłą kapliczką ze stożkowym dachem w środku i dwoma półprzyczółkami na kolumnach oraz płaskorzeźbami ulokowanymi między nimi. Całość oczarowuje niezwykłością wykutego w skalnym monolicie obiektu, skąpanego w przedpołudniowym słońcu. Wnętrze budowli może jednak rozczarować. Z wielkiej pustej przestrzeni w kształcie prostopadłościanu prowadzą wejścia do trzech niedużych sal. Bardzo pięknie



Petra, fasady pięciu grobowców królewskich (fot. Z. Preisner)

prezentuje się naturalne, wyjątkowo urozmaicone, warstwowanie piaskowca o odcieniach czerwieni, różu, koloru złotego. Skarbiec został prawdopodobnie zbudowany w czasie wizyty cesarza Hadriana, około 130 roku n.e. Tuż za nim wąwóz skręca w prawo i prowadzi do centrum starożytnego miasta. W skalnych ścianach znajduje się kilkadziesiąt grobowców, ułożonych w kilku poziomach, o charakterystycznych dla Petry fasadach, składających się z małego wejścia, półkolumn, schodkowo układających się ku środkowi, blankach. Dalej położony jest teatr, w dużej części wykuty w skale, będący jedną z najbardziej spektakularnych co do rozmiarów, konstrukcji w Petrze. Widownia, tzw. *cavea*, mogąca pomieścić nawet 10 tys. widzów, składała się z 45 rzędów, siedzeń poprzecinanych przejściami ze stopniami. Scena miała 37 m szerokości, a jej tylna ściana złożona była z dwóch kondygnacji z kolumnadami i bogatymi zdobieniami w postaci posągów, fresków, fryzów. Jednym z najważniejszych kompleksów skalnych Petry są grobowce królewskie o zróżnicowanych fasadach, zachowanych w lepszym lub gorszym stanie. Jest ich pięć i noszą nazwy: Grób Urny, Grób Jedwabny, Grób Koryncki, Grób Pałacowy, Grób Sextiusa Florentiusa. Usytuowane w pionowej skalnej ścianie Dżabal al-Chubta robi na zwiedzających szczególne wrażenie. Grób Urny poprzedza duży dziedziniec, zamknięty po bokach niskimi kolumnadami. Fasada złożona jest z dwóch narożnych pilastrów z ćwierćkolumnami i dwiema półkolumnami w części środkowej. Powyżej wznosi się attyka z przyczółkiem, który zwieńczony jest urną, od której pochodzi nazwa grobowca. Grób Jedwabny został wykuty w pięknym żył-

**Skarbiec w Petrze,
fasada wykuta
w czerwonym
piaskowcu**
(fot. Z. Preisner)

172



kowanym kamieniu, o zmiennych barwach, od białej przez żółtą, jasnoniebieską, po ciemną ochrę. Grób Koryncki ma fasadę mocno zniszczoną, ale o imponujących rozmiarach 24 m szerokości i 28 m wysokości, z kapitelami na półkolumnach. Największym spośród grobowców jest Grób Pałacowy o wymiarach 49 m szerokości i 46 m wysokości. Bardzo rozbudowana fasada o czterech kondygnacjach, z których dwie górne zachowały się tylko we fragmentach, złożona była z wielu elementów ozdobnych, w postaci półkolumn, przyczółków, tympanonów, półpilastrów, gzymsów i fryzów. Ostatni z grobowców, położony nieco dalej, jest najmniejszy, o bogato zdobionej fasadzie. W części centralnej miasta zachowało się kilka obiektów, wśród nich ulica z kolumnadą, Wielka Świątynia, Brama Temenosu, czyli obszaru uświęconego, przypominająca łuk triumfalny, świątynia Kasr al-Bint, Kolumbarium i Niedokończony Grobowiec. Dalej trasa turystyczna wiedzie wśród skał Wadi Sijagh i Wadi Tughra, z licznymi grobowcami. Wadi Charara'ib prowadzi do jeszcze jednego cennego obiektu, jakim jest Ad-Dajr, zwany także Klasztorem. Ten najbardziej imponujący monument także został wykuty w skale. Jego fasada wcina się w głąb skały na kilka metrów. Zachował się, mimo nękających ten obszar trzęsień ziemi, w bardzo dobrym stanie. Jego fasada ma 48 m szerokości, a wysokość sięga 38 m. Część dolna dwupoziomowej fasady składa się z sześciu półkolumn i filarów w narożach. Rozbudowane belkowanie podtrzymuje drugi poziom zwieńczony tolosem z urną na szczycie. Sześć półkolumn oraz dwa filary składają się symetrycznie względem poziomu dolnego. Obiekt wzniesiony prawdopodobnie w I wieku p.n.e. miał charakter mauzoleum poświęconego królowi Obadatowi I. Warto także wspiąć się na Dżabal Attuf, szczyt, który w najwyższym punkcie dzieli się na „Wyżynę Ofiar” i „Grań Obelisków”. Roztacza się stamtąd piękny widok na znaczną część Petry, szczególnie fascynujący krótko przed zachodem słońca, kiedy skały nabierają intensywnej czerwonej barwy. Opisanie powyżej obiekty to najważniejsze spośród innych, którym warto poświęcić co najmniej trzy dni. Wywiezione wówczas stąd wrażenia pełne tajemniczości, szczególnie piękna i podziwu dla dzieł rąk ludzkich zapadną w pamięci na całe życie. Warto również wiedzieć, że w pobliżu głównego kompleksu znajduje się tzw. „mała Petra”, cicha, bez dużej liczby turystów, ale także godna odwiedzenia.

Morze Martwe

Morze Martwe leży na pograniczu Izraela i Jordanii. Wypełnia północną część wielkiego systemu rowów tektonicznych, zwanych ryftami, ciągnącego się od południowej Turcji, aż po afrykańską rzekę Zambezi. Ma powierzchnię około 1000 km², długość 76 km i maksymalną szerokość 16 km. Lustro jego wód znajduje się na poziomie 418 m p.p.m, co sprawia, że jest to najniższe położone miejsce na Ziemi, największa depresja. Od kilkunastu lat poziom wód, sięgających kiedyś 393 m p.p.m., stale się obniża, wskutek zmniejszającej się ilości wód wprowadzanych do zbiornika przez rzekę Jordan i drobne strumienie, co jest wynikiem pobierania wód rzeki dla celów irygacyjnych na terenach rolnych Izraela. Wysokie temperatury i szybkie parowanie doprowadziło, w ciągu kilkudziesięciu lat, do takich zmian w poziomie wód Morza Martwego i powstania obecnie dwóch zbiorników, większego, północnego, o maksymalnej głębokości około 350 m i południowego, znacznie płytszego. Taka sytuacja środowiska naturalnego sprawiła, że zawartość soli mineralnych

w jego wodach wynosi 25-26%, jest więc siedem razy większa niż w oceanie światowym (średnio 3,5%). Nie ma tutaj falowania, brak jest większych organizmów żywych. Funkcjonują tylko niektóre gatunki słonolubnych bakterii. Wielka gęstość wód sprawia, że nie można w nich pływać, nurkować, a jedynie położyć się na powierzchni wody i unosić się swobodnie godzinami. Wypływające w pobliżu zbiornika źródła mineralne zawierają różnorodne związki o charakterze leczniczym. W płytkich, przybrzeżnych miejscach, w związku z obniżeniem poziomu wód, występują różnorodne struktury solne o fascynujących kształtach, barwach żółtych, białych, różowych, a także innych, w zależności od zawartych w nich związków mineralnych. U podstawy skalnych ścian, wznoszących się nad wodami, wykształciły się kryształy soli, tworzące śnieżnobiałe koronki, wskazujące zasięg poziomów wód zbiornika w ostatnich latach. Tam, gdzie brzeg jest łagodnie nachylony, widać wyraźnie zarysowane niewielkie wały brzegowe, tworzące kilkanaście poziomów, z towarzyszącymi im solnymi strukturami, także wskutek zmiany poziomu wód. One także potwierdzają wspomniane zmiany.

Pustynia Wadi Rum

Pustynia Wadi Rum to niewątpliwie największa spośród przyrodniczych atrakcji Jordanii. Położona 100 km na południowy wschód od Petry i zajmująca powierzchnię około 75 tys. ha uważana jest przez podróżników za najpiękniejszą na świecie. W tym niezwykłym krajobrazie dominują różne odcienie czerwieni. Jest to efekt budowy geologicznej. Piaskowce czerwonej barwy tworzą fantastyczne formacje skalne, pionowe ściany są bogato urzeźbione, a piaski, z których wiatr usypuje wydmy, są skutkiem ich rozdrobnienia przez procesy wietrzeniowe.

Nad obszarem, położonym na wysokości 900–1000 m n.p.m., wznoszą się skalne ściany, do 500–600 m wysokości, a najwyższą spośród nich jest Dżabal Rum. Miejscami pustynię ubarwiają różnorodne gatunki roślin, w tym wiele kwiatowych, których liczbę ocenia się na około 2000. Pustynię zamieszkują beduini, prowadzący koczowniczy tryb życia. Żyją w obszernych namiotach, uszytych z grubej materii koloru ciemnobrązowego. Są przyjaźnie nastawieni do turystów. Można spędzić noc w ich obozowisku, co stanowi swoistą lokalną atrakcję, spożyć tradycyjny posiłek, napić się miętowej herbaty lub kawy z kardamonem. Po pustyni podróżuje się dżipami, małymi ciężarówkami lub na grzbietach wielbłądów. Niezapomniane wrażenia pozostawia lot balonem przed zachodem słońca. Pustynię Wadi Rum rozświetlił brytyjski oficer Thomas Edward Lawrence, który przybył tutaj w czasie Wielkiej Arabskiej Rewolty w latach 1917–1918. O tym wydarzeniu nakręcono film fabularny *Lawrence z Arabii*.

Petroglify i malowidła naskalne, które można odnaleźć w dolnych partiach wysokich ścian skalnych pochodzą sprzed 12 tys. lat. Łącznie naliczono około 25 tys. rysunków i około 20 tys. inskrypcji. Ilustrują one sceny z życia ówczesnych pasterzy, rolników, a także działalność osadniczą miejscowej ludności.

Obszar Wadi Rum został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 2011 roku.



Pustynia Wadi Rum, formacja skalna Siedem Sióstr
(fot. Z. Preisner)

Miasto i Zatoka Akaba

Jordania posiada bardzo niewielki odcinek wybrzeża morskiego. Jest to północno-wschodni fragment brzegów Zatoki Akaba. Jedynym portem jest miasto Akaba. Osada rybacka oraz miejsce eksploatacji miedzi istniały tutaj już w X wieku p.n.e. W czasach rzymskich prowadziła tędy trasa karawan z Damaszku do Egiptu. W okresie imperium osmańskiego nie odegrała żadnej istotnej roli. W czasie I wojny światowej przez Akabę Brytyjczycy dostarczali zaopatrzenie do regionów położonych na północ. Pierwotnie wyznaczono granicę z Arabią Saudyjską w odległości kilku kilometrów na południe od miasta. W 1965 roku przesunięto ją o 12 km dalej, kiedy król Jordanii Husajn przekazał w zamian sąsiadowi 6 tys. km² terenu pustynnego. Dzisiaj Akaba jest ważnym ośrodkiem turystycznym. Do najciekawszych atrakcji należą pozostałości, głównie mury obronne, po wczesnośredniowiecznym mieście Ajla. W pobliżu znajduje się fort mauretański z XIV wieku. Na południu, w stronę granicy z Arabią Saudyjską, znajduje się akwarium, w którym podziwiać można różnorodność i wielobarwność form życia na tutejszych rafach koralowych, uważanych za jedne z najładniejszych na świecie.

Zdzisław Preisner – geograf, podróżnik, fotografik, właściciel Oficyny Wydawniczej „Turpress”. Odwiedził 113 krajów na wszystkich kontynentach, skąd przywiózł ponad 60 tys. fotografii w postaci slajdów oraz około 20 tys. obrazów cyfrowych. Specjalizuje się w zagadnieniach z zakresu geomorfologii, glaciologii, geografii regionalnej świata, geoturystyki. W czasie podróży, obok fascynacji przyrodą, zainteresowany miejscowymi kulturami, historią, architekturą, sztuką, etnografią, obyczajami itp. Większość życia zawodowego (27 lat) związany z Instytutem Geografii UMK w Toruniu, obecnie wykładowca Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy i Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu. Członek Polskiego Oddziału „The Explorers Club” (prestiżowa organizacja eksploracyjna z siedzibą w Nowym Jorku).